CENA 3.— ZŁ

ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedyńczego numera 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko". Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 68.

Rok X — Wejherowo — sobota, 8 marca 1947 — Nr 29

Szwedzki sklep

Z wszystkich przykazań najtrudniejszymi do zachowania są chyba siódme i dziesiąte. Poszanowanie cudzej własności u wielu ludzi całkowicie nie znajduje zrozumienia. Nie byłoby źle, gdyby człowiek przywłaszczając sobie cudzy dobytek był skłonny i swoim dobytkiem z innymi się podzielić. Takich altruistów jest jednak niezmiernie mało. Bywa niestety przeciwnie. Jeśli naprzykład zgubimy jakąś rzecz to potępiamy człowieka, który znalazłszy zgubę przywłaszczy ją sobie, ale gdy na odwrót my znajdziemy jakąś cudzą rzecz wartościową to nie mamy zbyt wiele skrupułów jeśli ją sobie zatrzymamy. Jest to taka podwójna moralność podobna do podwójnej buchalterii, inna dla siebie i inna dla bliźnich. Zawsze jesteśmy skłonni surowo sądzić innych a siebie rozgrzeszac. Jest to niestety popularna wada natury ludzkiej.

Jeśli chodzi o cudzą własność to właśnie u nas pokutuje dość silna dowolność zrozumienie granicy między tym co moje a co cudze. Pod tym względem wyprzedziły nas o wiele długości inne narody zachodnie a zwlaszcza narody skandynawskie. Czytaliśmy przed kilku miesiącami o wypadku, jaki zdarzył się w Szwecji. Jakiś urzędnik miał przywłaszczyć sobie pewne przedmioty przeznaczone na wysyłkę do zniszczonej Europy. Po roprawie sądowej sędzia szwedzki skazał tego człowieka na odosobnienie w zakadzie dla umysłowo chorych. Szwedzki sędzia nie mógł sobie wyobrazić, by człowiek będący przy normalnych zmysłach mógł zdobyć się na przywłaszczenie cudzej rzeczy.

Może to jest wypadek nieco przesadny, a w każdym razie trudny do zrozumienia dla naszej psychiki. Niemniej jednak nasze pojęcia w tym względzie są bardzo dalekie od pojęć narodów skandynawskich. Dla tego z pewnym sceptycyzmem odnieśliśmy się nie tylko my, zresztą do wiadomości o założeniu w Polsce dwóch tzw. sklepów szwedzkich.

Rzecz polega na tem, że otwiera się skład pełen towarów przeznaczonych do sprzedaży, w których niema zupełnie obsługi. Klient sam sobie wybiera potrzebny towar, waży go pakuje, zabiera i płaci cenę uwidocznioną w cenniku. System ten zastosowano poraz pierwszy w Szwecji stąd nazwa sklep szwedzki, oraz w Danii z pełnym powodzeniem. Już w dwóch wypadkach zastosowano go w ubiegłym miesiącu w Polsce. Podobno jak dotychczas ze skutkiem dodatnim. Jeśli rzecz ta utrzyma się a następnie znajdzie naśladowców to będziemy mogli powiedzieć, że w wychowaniu narodu poczyniliśmy ogromny krok naprzód. Oby tak było.

Wyniki rozmów Polsko - Radzieckich

Moskwa (PAP). Dnia 25 lutego przybyli do Moskwy premier R. P. Józef Cyrankiewicz, minister przemysłu Hilary Minc oraz inne osobistości urzędowe.

W rozmowach, jakie miały miejsce między prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem, ministrem spraw zagranicznych ZSRR — W. Mołotowem, ministrem handlu zagranicznego A. Nikojanem, ministrem skarbu A. Zwieriewem, wiceministrem spraw zagranicznych A. Wyszyńskim z jednej strony a polską delegacją rządową z drugiej, rozpatrzono szereg ważnych spraw politycznych i gospodarczych dotyczących stosunków polsko-radzieckich.

Również w sprawie niemieckiej nastąpiła wymiana zdań, która wykazała zasadniczą zgodność poglądów obu rządów.

W wyniku rozmów podpisano następujące porozumienia:

W sprawie pożyczki w złocie dla Rzeczypospolitej Polskiej w sumie 28.855.000 dolarów;

w sprawie uregulowania wzajemnych zobowiązań finansowych obu stron na 1 stycznia 1947 r.;

w sprawie ustalania zasad rozrachunków finansowych na przyszłość;

w sprawie zmniejszenia o połowę dostaw węgla z Polski do Związku Radzieckiego, przewidzianych w porozumieniu z dnia 16 sierpnia 1945 roku;

w sprawie przekazania Polsce taboru kolejowego spośród radzieckiego mienia zdobycznego;

w sprawie współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie produkcji przemysłowej;

w sprawie przekazania Polsce przez ZSRR broni i uzbrojenia na warunkach kredytu.

Ustalono, że tor linii kolejowej Katowice — Kraków — Przemyśl zostanie przebudowany na szerokość toru środkowo-europejskiego w okresie do dnia 1 listopada br.

Uzgodniono sprawę przekazania w terminie do dnia 15 maja br. należnej Polsce części niemieckiej flotylli handlowej.

Oba rządy uzgodniły sprawę przyspieszenia repatriacji do Polski osób narodowości polskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium ZSRR.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni i całkowitego porozumienia wzajemnego.

W dniu wczorajszym polska delegacja rządowa wyjechała z Moskwy do Polski.

Stosunki Polsko-Czechosłowackie

Praga (PAP). Dziennik praski „Pravo Lidu", organ centralny czeskiej partii socjal-demokratycznej, omawiając w tygodniowym przeglądzie wydarzeń politycznych kwestię stosunków polsko-czechosłowackich, pisze: „Wydaje się, że nadchodzi chwila, kiedy rokowania czechosłowacko-polskie w sprawie zawarcia paktu obronnego zostaną uwieńczone sukcesem. Cieszylibyśmy się szczerze z takiej umowy, która zostałaby zawarta bez jakichkolwiek ubocznych zamiarów i którąby respektowała życiowe, gospodarcze i polityczne interesy obydwu partnerów. Nie chcemy odbierać mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim tego, co jej dajemy, ale z drugiej strony chcemy również mieć pewność, że po podpisaniu umowy, rokowania w innych sprawach będą się toczyły w duchu wzajemnego zrozumienia i obiektywizmu. Dotychczas mogliśmy z radością położyć swe podpisy pod umowami, posiadającymi wielkie znaczenie, zawarte z trzema państwami słowiańskimi, które będą z pewnością odgrywały doniosłą i poważną rolę w rodzinie narodów słowiańskich i w polityce europejskiej.

69 rocznica oswobodzenia Bułgarii

Kraków (PAP). W związku z przypadającą na dzień 3 marca br. 69 rocznicą wyzwolenia Bułgarii z pod jarzma tureckiego i zawarcia między Turcją a Rosją w dniu 3 marca 1878 r. pokoju w San Stefano, który zrealizował ideały narodowe Bułgarów, odbyło się zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej w Krakowie.

Na zebraniu tym prezes Towarzystwa prof. dr. Sławski zobrazował stosunki polsko-bułgarskie sięgające r. 1444, kiedy to na polach Warny zginął bohaterską śmiercią król Polski Władysław w obronie ujarzmionego narodu bułgarskiego.

Krakowskie Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej rozwija żywą działalność kulturalno - oświatową celem zapoznania społeczeństwa z jednym z najmniej u nas znanych narodów słowiańskich, jakimi są Bułgarzy.

Staraniem tego Towarzystwa urządzono w Krakowie szereg imprez, z których na uwagę zasługuj eodczyt pełnomocnego ministra Bułgarii w Polsce Tagarowa „O współczesnej Bułgarii i jej walce o wolność", pokaz najnowszych filmów bułgarskich, ilustrujących wkład Bułgarii do walki z Niemcami oraz 2 odczyty dr. Sławskiego, poświęcone literaturze bułgarskiej.

Sprawa grecka będzie omówiona w Moskwie?

Londyn (PAP). W londyńskich kołach politycznych twierdzą, że zagadnienie greckie zostanie prawdopodobnie omówione w Moskwie przez ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Przed konferencją w Moskwie

Londyn (PAP). Prasa brytyjska, omawiając wyjazd ministra spraw zagranicznych Bevina do Moskwy, donosi, że zabawi on w stolicy radzieckiej przynajmniej miesiąc. Ministrowie spraw zagranicznych 4-ch wielkich mocarstw — Mołotow, Marshall, Bidault i Bevin omówią w Moskwie następujące sprawy: 1) polityczne i gospodarcze problemy niemieckie, 2) przyszły ustrój Niemiec 3) projekty ostatecznego projektu pokojowego, 4) propozycję Stanów Zjednoczonych, dotyczącą zawarcia paktu 4 mocarstw, 5) Zagłębie Ruhry i węgiel, 6) sprawa niepodległości Austrii.

Do tych ważnych spraw należy dodać jeszcze zagadnienie przyszłej kontroli cieśnin Dardanelskich. Co do wszystkich tych kwestii, za wyjątkiem traktatu pokojowego dla Austrii, istnieją obecnie pewne rozbieżności zdań pomiędzy mocarstwami. Dzienniki londyńskie stwierdzają, że rozwiązanie zagadnienia niemieckiego będzie wymagało nadzwyczajnej cierpliwości i wielkich kwalifikacji politycznych od wszystkich uczestników konferencji.

Jeśli chodzi o przyszłość Niemiec, Związek Radziecki występuje z koncepcją Niemiec scentralizowanych, a mocarstwa zachodnie skłaniają się raczej do utworzenia systemu federalnego. Prasa angielska podkreśla, że ważnymi zagadnieniami, które będą omówione są — sprawie granic niemieckich oraz Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw nie będą opracowywać w Moskwie warunków traktatu pokojowego dla Niemiec, a ograniczą się narazie do ustalenia zasadniczych wytycznych, z których wyłoni się później traktat pokojowy dla Niemiec.

Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Gdańsk (PAP). W dniu 2 marca br. w Gdańsku odbył się zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej woj. gdańskiego z udziałem ministra Świątkowskiego, jako prezesa Zarządu Głównego, wicewojewody Gadomskiego, rektora Politechniki Gdańskiej Turskiego, prezydenta miasta Gdańska Nowickiego, konsula radzieckiego Robrycha, płk. Armii Radzieckiej Dobromienko.

Zagajenia dokonał minister Świątkowski. W toku przemówienia minister poruszył najżywotniejsze zagadnienia przyjaźni narodów słowiańskich.

W dalszym ciągu Zjazdu nastąpiło odczytanie sprawozdania i dyskusja, po czym nastąpiło udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi i przyjęcie listy osób, wchodzących w skład zarządu Towarzystwa oraz wysłano listy do Marszałka Stalina i do Prezesa Wszechzwiązkowego Komitetu Kulturalnej Współpracy: Kemlenowa.

Wprowadzenie stanu wojennego w Jerozolimie.

W gęsto zaludnionej żydowskiej dzielnicy robotniczej w Jerozolimie — Mea Shearim, wprowadzony został w sobotę, dnia 1 bm. o północy stan wojenny.

Powrót dzieci polskich ze Szwajcarii.

Warszawa (PAP). W poniedziałek dnia 3 bm. o godz. 18-tej przybyła do Warszawy grupa dzieci polskich ze Szwajcarii, złożona z 18 chłopców i 16 dziewcząt. — Dzieci powitały na dworcu przedstawicielki Polskiego Czerwonego Krzyża i rodziny.

Polsko-brytyjskie rokowania handlowe

Londyn (PAP). W poniedziałek, dnia 3 bm. rozpoczęły się w Londynie rokowania w sprawie traktatu handlowego między Polską a Wielką Brytanią.

Wybuch w fabryce prochu w pobliżu Turynu.

Rzym (PAP) Wskutek eksplozji półtora tony środków wybuchowych w fabryce prochu w pobliżu Turynu, 4 osoby zostały rozszarpane w kawałki. 50 innych robotników tej fabryki nie odniosło żadnych obrażeń.

Premier Czechosłowacji do robotników

Praga (PAP). Premier Czechosłowacji dr. Clement Gottwald oświadczył delegacji robotników, że rząd przystępuje do stopniowej obniżki cen artykułów żywnościowych. Ceny, powiedział dr. Gottwald, osiągnęły obecnie poziom, który uniemożliwia ludności nabywanie towarów. Należy więc obniżyć ceny, aby podnieść stopę życiową ludności.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w Palestynie

Tel Aviv (PAP). Pierwszą ofiarą stanu wojennego na podstawie którego wojska brytyjskie mają strzelać do osób, które ukazują się na ulicach była 4-ro letnia dziewczynka żydowska, która zmarła na skutek odniesionych ran. Według oficjalnego komunikatu kula dosięgła dziecko rikosztem.

Sprawa gen. Franco na konferencji moskiewskiej

Paryż (PAP). Rzecznik francuskiego MSZ oświadczył, że min. Bidault przedstawi sprawę gen. Franco na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Rząd francuski uważa sprawę hiszpańską za problem międzynarodowy i będzie popierał rząd republikański celem doprowadzenia do szybszego upadku gen. Franco.

„Izwiestia" o pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego

Moskwa (PAP). „Izwiestia" z dnia 1 marca zawierają artykuł, poświęcony pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego. Dziennik uważa uchwalenie Małej Konstytucji za poważny sukces demokracji polskiej. Autor artykułu zaznacza, że ustawa amnestyjna i wezwanie emigracji polskiej do powrotu do kraju jest wyrazem siły i dobrej woli rządu polskiego i Sejmu. W końcu dziennik podkreśla, że zdobycze demokracji wzmacniają niepodległość Polski, przyczyniając się tym samym do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rzemiosło na międzynarodowych Targach Poznańskich

Do najciekawszych działów naszej wytwórczości, jakie zobaczymy na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich, należeć będzie z pewnością rzemiosło. Rzemiosło zainteresuje szerokie rzesze zwiedzających nie tylko dlatego, że wyroby jego zaspakajają nasze najpilniejsze i najbardziej codzienne potrzeby, lecz także i z tej przyczyny, że stanowi ono poważną część składową żywo nas wszystkich obchodzącej inicjatywy prywatnej. Dział rzemiosła na Targach będzie i z tego powodu interesujący, że okaże nam naprawdę piękne, o pracy i artyźmie polskiego rzemieślnika chlubnie świadczące eksponaty.

Organizowaniem stoisk rzemiosła zajmuje się na zlecenie Związku Izb Rzemieślniczych, Izba poznańska, której przyznano do wyłącznego użytku dużą część powierzchni parterowej wieży górnośląskiej. Nie brak jednak i prywatnych firm, które wystąpią na Targach samodzielnie.

Zaprezentowane zostaną wszystkie bez wyjątku działy rzemiosła, ze szczególnym uwzględnieniem rzemiosła artystycznego i sztuki ludowej. Oglądać więc będziemy różne komplety mebli, od prostych biurowych do pięknych giętych i wyściełanych, będących przedmiotem szczególnego zainteresowania zagranicznych odbiorców. — Rzemieślników zaciekawią przy tym stoiska wytwórni warsztatów i narzędzi stolarskich, która zaprezentuje swoje osiągnięcia i rezultaty produkcyjne na osobnym miejscu. Bogaty dział zabawek wzbudzi pięknością pomysłów i różnorodnością barw duży zachwyt wśród najmłodszych gości targowych, a zwiedzające panie będą miały możność przyjrzeć się pięknym wzorom produkcyjnym zakopiańskich wytwórni.

W ramach rzemiosła udział w Targach weźmie wreszcie szereg wytwórni obuwniczych, krawieckich, bieliźnianych, konfekcyjnych i galanteryjnych, stanowiąc łącznie całokształt wytwórczości rzemieślniczej. Tak więc bliskie już targi poznańskie staną się wielką rewią pracy i zdobyczy polskiego rzemiosła.

Poznańska „Gospoda Targowa" do dyspozycji turystów.

Poznań. Zarząd Miejski w Poznaniu uruchomił w ub. roku Hotel Turystyczny p. n. „Gospoda Targowa", mieszczący się przy ul. Grunwaldzkiej 84. Hotel dysponuje 263 pokojami, mogącymi pomieścić 317 osób. Należy zaznaczyć, że ceny w hotelu są bardzo niskie, albowiem opłata za pokój jednoosobowy wynosi ze wszystkimi dodatkami tylko 90 zł za dobę.

Inicjatywa Zarządu Miejskiego w Poznaniu winna znaleźć naśladowców w innych miastach.

Przegląd prasy

Rola bezpartyjnych w Polsce

Prezes Klubu Poselskiego PPS, poseł Julian Hochfeld, poruszył ostatnio gorące zagadnienie, jakim jest rola bezpartyjnych w Polsce. Wybitny ten publicysta m. in. pisze:

„Sprawa roli bezpartyjnych i stosunku do bezpartyjnych wymaga nie tylko rozsądnego i dogłębnego przedyskutowania w sferach „partyjnych", ale także i przede wszystkim jasnego i bezwzględnie uczciwego stosunku w praktyce, na codzień. My, którzy z partiami lewicy społecznej związani jesteśmy na śmierć i życie, którzy działamy w nich wiernie nieraz od dziesiątków lat — właśnie my z całą bezwzględnością musimy piętnować i tępić każdą rozbieżność terenową między naszymi w tej dziedzinie zasadami, a praktycznym ich wykonaniem; musimy tępić każde odstępstwo od naszego programowego przekonania, że przynależność do przodujących partyj politycznych nie stwarza żadnego przywileju, lecz oznacza dobrowolne wzięcie na siebie dodatkowych obowiązków i ciężarów. Właśnie my, działacze PPS i PPR, musimy mieć świadomość, że uszanowanie bezpartyjności w uczciwym, pracowitym, ofiarnym i pożytecznym fachowcu-obywatelu jest zarazem demonstracją szacunku wobec niego, jako człowieka, wobec jego własnych dróg ewolucji ideowej, wobec jego charakteru, wobec jego słusznego obrzydzenia dla łatwizny i koniunkturalizmu niektórych ludzi."

A dalej czytamy w tym samym artykule:

„Trzeba o tym pisać i trzeba o tym mówić, bo nie zawsze niestety w tym zakresie dzieje się dobrze. Bywają w obu naszych partiach robotniczych „nadgorliwcy", którzy myślą, że legitymacja partyjna wsadzona do kieszeni bezpartyjnego dotąd fachowca stworzy z niego automatycznie wiernego członka naszego ruchu. Boję się, że częściej wypuścimy w takim wypadku do naszych szeregów karierowicza bez charakteru, który żadnej uczciwej — a więc z natury rzeczy powolnej i trudnej — ewolucji ideowej nie potrzebuje, żeby w każdych warunkach, za sanacji, za Niemców i wreszcie w Polsce Ludowej, starać się jak najwygodniej urządzić. Z całym naciskiem twierdzę, że w bardzo wielu wypadkach wypada nam znacznie większym zaufaniem darzyć uczciwego, bezpartyjnego fachowca, niż „nadgorliwego" i nieszczerego PPS-owca. Jestem przekonany, że z koniecznością analogicznego stosunku do ludzi spotykają się równie często nasi towarzysze z PPR.

Być PPS-owcem — czy PPR-owcem — to nie znaczy wcale hołdować ciasnemu partyjnictwu. Socjalizm — w tym szerokim znaczeniu — jest ideą uniwersalną, stawiającą sobie za cel urządzenie całokształtu życia narodowego."

Apel do posiadaczy zdjęć z okresu powstania warszawskiego.

Warszawa (PAP). Sekcja Dokumentacji Instytutu Zachodniego w Poznaniu opracowuje IV tom Documenta Occupationis Teutonicae p. t.: „Warszawa w ogniu".

Na treść tej pracy złożą się autentyczne dokumenty, dotyczące życia i walk powstańczej Warszawy. Pracę tę mają ilustrować autentyczne zdjęcia.

W związku z tym Instytut Zachodni zwraca się do wszystkich posiadaczy dokumentarnych zdjęć z tego okresu o wypożyczenie lub poinformowanie gdzie i w jaki sposób można by te fotografie uzyskać. Adres: Instytut Zachodni, Poznań, ul. Chełmińskiego 1.

Towarzystwo przyjaźni amerykańsko-radzieckiej

Nowy Jork. Na zebraniu towarzystwa przyjaźni radziecko-amerykańskiej znany pisarz Harry Ward, — zwrócił się z apelem do Białego Domu i departamentu stanu o wywarcie wpływu na prasę amerykańską, aby ta odnosiła się z większym poczuciem odpowiedzialności do podawanych o ZSRR wiadomości.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Warszawa (PAP). W dniu 4 bm. staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Amerykańskiej, odbyła się w Warce uroczysta akademia ku czci bohatera spod Savannah — Kazimierza Pułaskiego.

Sosnowiec (PAP). W Sosnowcu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, zrzeszającego około 5800 pracowników.

KRAJE EUROPY

Belgrad (PAP). 20 tysięcy uchodźców greckich, znajdujących się obecnie w Jugosławii, opracowało memoriał, który złożony został komisji ONZ, prowadzącej obecnie dochodzenie w Grecji. Uchodźcy greccy w swym memoriale wskazują na konieczność usunięcia wojsk brytyjskich z Grecji i żądają zaprzestania terroru, powszechnej amnestii i utworzenia nowego rządu, w którego skład wchodziliby członkowie EAM.

Sofia (PAP). Z okazji 71 rocznicy uwolnienia Bułgarii spod jarzma tureckiego, rada miejska Sofii postanowiła nadać ministrowi Mołotowowi obywatelstwo honorowe.

Rzym (PAP). Od czasu pierwszego wybuchu Etny ogółem otworzyły się 23 nowe kratery. Lawa spływa szerokim strumieniem, wywołując coraz większe zaniepokojenie wśród ludności wiosek, położonych na stokach wulkanu. Nowy strumień lawy spływa na szerokości 300 metrów i szybkość jego wynosi 100 m na godzinę. Dotychczasowe szkody obliczone zostały na 150 milionów lirów.

Berlin (PAP). Radzieckie władze wojskowe aresztowały 28 Niemców w wieku lat od 17—20, b. członków Hitlerjugend, którzy zorganizowani w cztery bandy, dokonywali zbrojnych napadów na miejscową ludność.

Paryż. W sobotę dnia 1 bm. minister Bidault oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że Francja pragnęłaby, aby mniejsze narody na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie zajęły należne im miejsce. Minister Bidault uważałby za niewskazany udział Niemiec w konferencji.

Bruksela (PAP). Należy liczyć się z tym, że 75°/o pszenicy ozimej uległo zniszczeniu na skutek mrozów. Na 129 tysięcy ha obsianych pszenicą, prawdopodobnie 85 tysięcy ha będzie musiało być ponownie obsianych na wiosnę, co wymagać będzie dodatkowo 17 tysięcy ton ziarna. Rząd belgijski zwrócił się z apelem do Argentyny, Kanady i Stanów Zjednoczonych, by dostarczyły ziarna.

Kopenhaga (PAP). 1200 robotników przemysłu mięsnego w Kopenhadze rozpoczęło w poniedziałek strajk, żądając podwyżki płac.

Londyn (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gusiew opuścił w niedzielę, dnia 2 bm. Londyn, udając się drogą powietrzną do Moskwy.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że uzbrojeni gospodarze rolni na wyspie Krecie zatarasowali drogi, nie dopuszczając produktów rolnych do miast. Jednocześnie chłopi porzucili pracę, żądając poprawy warunków bytu i redukcji podatków gruntowych.

NA INNYCH KONTYNENTACH

Tel Aviv (PAP). W niedzielę, dnia 2 bm. podczas obławy w Tel Avivie w piwnicy jednego z domów wykryto duży skład broni, należący do żydowskiej organizacji terorystycznej. Znaleziono materiały wybuchowe wszelkiego typu, łącznie z zapalnikami elektrycznymi, granaty ręczne, broń, amunicję i umundurowanie.

Nowy Jork (PAP). Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ postanowiła na ostatnim posiedzeniu wybrać specjalną komisję, której zadaniem będzie ustalenie form współpracy z Światową Federacją Związków Zawodowych i innymi organizacjami nierządowymi.

Nankin (PAP). Władze Kuomintangu zamknęły przedstawicielstwo chińskiej partii komunistycznej w Nankinie, dziennik komunistyczny w Szanghaju oraz zażądały natychmiastowego opuszczenia Szuntsinu przez wszystkich członków partii komunistycznej wraz z rodzinami.

WARTO CZYTAĆ

Wielki konkurs z nagrodami

Warunki:

Udział w konkursie może brać każdy czytelnik „Zrzeszy Kaszebskiej", mogący wskazać autora i tytuł książki, z której wyjątek drukujemy poniżej.

Rozwiązanie wpisać należy na osobnym kuponie, który po wycięciu i starannym wypełnieniu przesłać należy do Redakcji w terminie do dnia 30. 3 47. Za prawidłowe oznaczenie poszczególnych wyjątków z dzieł, udostępnianych przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Wejherowie, zdobywa się odpowiednią ilość punktów. Dla uczestników konkursu przygotowane są liczne i wartościowe nagrody, które przyznawane będą osobom uzyskującym najwyższą ilość punktów. Kolejne wycinki (ogółem 10) ukazywać się będą w każdym numerze „Zrzeszy".

Wycinek powieściowy Nr 3 -- 3 punkty

Biegli leśnicy poczęli pod wodzą wielkiego łowczego rozstawiać myśliwych długim rzędem na skraju polany, tak, aby będąc sami w ukryciu, mieli przed sobą pustą przestrzeń ułatwiającą strzały z kusz i łuków. Dwa krótsze boki polany obstawione były sieciami, za którymi taili się borowi, „nawrotnicy", których obowiązkiem było nawracać zwierza ku strzelcom, lub, jeśli nie dając się spłoszyć, zaplątywał się w sieciach, dobijając go oszczepami. Nieprzeliczone gromady Kurpiów, umiejętnie rozstawione w tak zwaną otokę, miały pędzić wszelkie żywe zwierzę z głębi leśnych na polanę. Za strzelcami znów znajdowała się sieć, rozpięta w tym celu, by zwierz, który zdoła przedrzeć się przez ich szereg, został nią powstrzymany i w jej skrętach dobity.

Książę stanął w pośrodku szeregu w lekkim zagłębieniu, które biegło przez całą szerokość polany. Główny łowczy Mrokota z Mocarzewa, wybrał mu to stanowisko, wiedząc, że tym właśnie wgłębieniem będzie pomykał przed otoką największy zwierz z puszczy. Sam książę miał w ręku kusze, tuż pod bokiem pana stał oparty o drzewo ciężki oszczep, a nieco z tyłu trzymali się dwaj „brońcy" z toporami na ramionach, ogromni, do pni leśnych podobni, którzy, prócz toporów, mieli jeszcze gotowe napięte kusze dla podania księciu w razie potrzeby. Księżna i Jurandówna nie zsiadały z koni, albowiem nie zezwalał na to nigdy książę, ze względu na niebezpieczeństwo od turów i żubrów, przed których wściekłością łatwiej się było w razie wypadku chronić konno, niż pieszo. De Lorche, lubo wezwany przez księcia, aby zająć miejsce po prawej jego stronie, prosił aby mu było wolno zostać dla obrony dam na koniu, i stał opodal księżnej, do długiego gwoździa podobny, z rycerską kopią, z której podrwiwali z cicha pod wąsem Mazurowie, jako z broni, mało na łowach przydatnej. Natomiast Zbyszko wbił oszczep w śnieg, kuszę przekręcił na plecy i stojąc przy koniu Danusi, podnosił ku niej głowę, chwilami do niej szeptał, a chwilami obejmował jej nogi i całował kolana, albowiem wcale się już przed ludźmi ze swoją miłością nie krył. Uspokoił się dopiero wówczas, gdy Mrokota z Mocarzewa, który w puszczy ośmielał się i na samego księcia burczeć, nakazał mu groźnie milczenie.

Warto czytać

KUPON KONKURSOWY Nr 3

Autor ....

Tytuł ....

Rozwiązujący:

Nazwisko i Imię ....

....

Adres ....

Termin: do dnia 30. III. 1947 r.

Lista nagród

w konkursie „Warto czytać"

1. Nagroda: 1000 zł.

2. Nagroda: 500 zł.

3. Nagroda: Roczna bezpłatna prenumerata „Zrzeszy Kaszebskiej".

4. Nagroda: Półroczna bezpłatna prenumerata „Zrzeszy Kaszebskiej"

5. Nagroda: Półroczny kupon na bezpłatne korzystanie z wypożyczalni „Powiatowej Biblioteki Publicznej".

6. Nagroda: Kwartalny kupon na bezpłatne korzystanie z wypożyczalni „Powiatowej Biblioteki Publicznej".

Nagrody przyznawane będą uczestnikom konkursu według kolejności punktacji. W wypadku zdobycia równej ilości punktów przez kilku uczestników konkursu nagroda zostanie wylosowana.

W skład Komitetu Konkursowego wchodzą: mgr. Józef Wieliński, prezes Stowarzyszenia „Kultura i Sztuka", Edward Ogórek, kierownik „Powiatowej Biblioteki Publicznej, Adam Borczuch, przedstawiciel

Wypowiadamy się

O światło i chodnik dla ul. OO. Reformatów.

Ulica OO. Reformatów jest jedną z ulic o największym nasileniu ruchu w godzinach rannych i wieczornych. Stanowi ona bowiem najkrótsze połączenie dzielnicy robotniczej południowo - wschodniej części miasta ze śródmieściem. Dużo ludzi śpieszy nią z rana do pociągu. A jeszcze większy jest ruch wieczorem i to do późnych godzin. Ulica ta jest podwójnie pokrzywdzona, nie posiada bowiem chodników z wyjątkiem krótkiego odcinka przed kościołem i za mało światła. Lampa stojąca u wylotu ulicy przy ul. Wniebowstąpienia, która coprawda nie oświetlała ulicy ale stanowiła przynajmniej drogowskaz dla powracających wieczorem z miasta, od kilku miesięcy jest nieczynną, a dwie nowozałożone lampy oświetlają właśnie tą najlepszą część ulicy. W zimie przy śniegu i mrozie nie było jeszcze tak źle, ale gdy nastąpią wiosenne roztopy przejście wieczorem przez ulicę OO. Reformatów będzie prawdziwą katorgą. Przydałaby się dwie lampy na odcinku od mostku na Cedronie do ul. Wniebowstąpienia. — Bardzo pilne jest również założenie chodnika lub tymczasem bodaj wyrównanie drogi stanowiącej chodnik. Droga ta jest falista jakby prowadziła po zagonach i potworzyło się na niej dużo wybojów, zamieniających się w okresie deszczów w bajorka. Bajorka te to istna udręka nie tylko dla ludzi śpieszących do miasta czy z miasta ale i dla rodziców posyłających tą ulicą dzieci do szkoły nr. 3 i nr. 2, które wracają do domu unurzane zazwyczaj po kolana w wodzie i błocie. Należałoby również zakazać jazdy tym niby chodnikiem rowerzystom, choćby tylko ze względu na dziatwę szkolną, która okupuje ulicę przez pół dnia.

Są to sprawy dość pilne i ważne więc sądzimy, że Zarząd Miejski zainteresuje się tymi sprawami.

Przechodzień.

Ludność Warszawy

Warszawa (PAP). Według danych zameldowania stan ludności w Warszawie na dzień 1 lutego 1947 r. wyniósł 540.466 osób, w tym 231.683 mężczyzn i 308.783 kobiet.

Liczba cudzoziemców w Warszawie w dniu 1. 2. br. wynosiła 1.968 osób, w tym 1.123 mężczyzn i 845 kobiet.

W ciągu miesiąca stycznia rb. przybyło do Warszawy 9.472 osoby, wyjechało 8.967 osób.

W styczniu rb. urodziło się w Warszawie 967 niemowląt, zmarło 531 osób.

W ciągu stycznia br. 7.186 osób zmieniło adresy w Warszawie.

Mimo mrozów ukończono wielki most kolejowy pod Psiem Polem.

Wrocław (PAP). Zamiast tymczasowego mostu kolejowego, zbudowanego w Kpcu 45 r. pod Psiem Polem na linii Wrocław — Oleśnica, został dnia 3 marca br. jeszcze przed ruszeniem lodów oddany do użytku nowy stalowy most żelazobetonowy. Jeżeli się zważy trudności techniczne, związane z fundamentowaniem nowego mostu bezpośrednio przy moście prowizorycznym oraz ciężkie warunki obecnej zimy (m. in. musiano w budowanych z betonu przęsłach utrzymywać temperaturę od plus 5 do plus 15 stopni) to uznać trzeba, że oddanie obecnie do ruchu mostu jest nielada wyczynem polskiej tech-

Protest czeski przeciwko zarządzeniu Claya.

Praga (PAP). Według doniesień prasy czeskiej rząd czechosłowacki złożył rządowi USA protest przeciwko ostatniemu zarządzeniu komendanta amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie gen. Claya, który polecił wstrzymać czechosłowacki tranzyt towarowy przez Niemcy aż do opłacenia przewozu przez Czechosłowację w dolarach amerykańskich. Czechosłowacja już niejednokrotnie protestowała przeciwko zbyt wysokiej taryfie przewozowej przez Niemcy.

Rezygnacja premiera Pendzabu

Premier Pendzabu, który stał na czele kongresu hinduskiego, złożonego wyłącznie z członków partii kongresowej, w prowincji o większości Muzułmanów, ustąpił w niedzielę dnia 2 bm. ze swego stanowiska.

Wybuch Etny

Rzym (PAP). Na północnych stokach Etny ludność wsi znowu została zaalarmowana. Ogłoszono stan wyjątkowy.

W piątek dnia 28 lutego miały miejsce wybuchy w 3 kraterach i lawa wielkim strumieniem spływa w dół. Jak spodziewają się, bieg strumienia lawy ze starego krateru może zostać obecnie przyśpieszony.

Donoszą o wielkich szkodach.

Powiatowa Biblioteka Publiczna (w Domu Kultury i Sztuki) czynna jest codziennie od godz. 16 do 17-tej.

ALEKSANDER MAJKOWSKI 17

Żëcé i Przigodë Remusa

Zwjerciadło Kaszubskji

— Moje dzecko tero, choc wosta lo doma, patrzi i nas vjidzi. Povjodało mje wo vaszich drogach i prze pravach. Takji zorotni i bjedni, rov nak jezdes mojigo rodu i ricerskjigo ducha. A znak ricerskji na tvoji pjer s vjidzoł tu pon Derda, jak cebje cucile wu dvornjika po ni straszni noc. Proszę cę, pokoż mje ten znak!

Tak jô rozpjął vamps i zjął ze szeji znak rodów Zoborskjich. A pon vząl go do rękji i z vjelgą wuvagą jął go wobzerac. Ku reszce rzekł:

— Takji znak nosil poiskji ricerze na zbrojach a zvele go ringrafem. Mój przodk Vjitoslav noseł ten znak ve vojnje na Moskalov, a że to jego ringraf, wo tim svjodczi — herb nasz, vřeti na telni stronje. Zdrzë: młotk a po wobu stronach po jedni leliji. Risunk ju srodze skażoni, ale rozeznac sę daje... Vjidzoł jes na portrece mojigo przodka Vjitoslava v dvornjice ringraf takji. Pamjęc v naszim rodze njese, że svój ringraf won doł v doronku ricerzovji polskjimu, chturen mu żece retovoł v bjitvje. Rzeczë mje, przijacelu: Zkąd ty vząl v spodku ten ricerskji znak?

Jô wodrzekł:

Nje vząl jem go v spodku po starszich, bo nje znoł jem njigde anji matkji anji wojca. Serota, dostoł jem sę do gbura na pustkovje, chdze mje vëchovelë na parobka. Ale seła mocnjejszé mje v svjat venekała. A ten ricerskji znak doł mje na vłosnosc człovjek barzo njeszczęslevi v godzenje smjercë a z njim zlecenje cężkji.

— Żeli tak, to ringraf vrocel na pjerse vłoscicela, a zlecenje vëpełnjic będzesz muszoł, chocbes mjoł prze tim duszę stracëc!

Ale mje wob nę całą rozmovę v głovje zaczęło szumjec jak v boru, kjej v njim jidze zimkovi vjater. Prąd skri mje przechodzeł, jak v nen czas, kjedem v zomku Sorbskjim vsadzeł na głovę szołm Vjitoslavovi. Z głębji dusze vëszło i zadrzało mje do woczu pitanje:

— Czim i kjim te poprovodze jezdes, Remusu?

— Za gore i rzekji mesle moje lotą po bjołe wopokji Arkonë. Przegralasma vojnę tesącletną i tam po za sobą wostavjiłasma grobë przodków naszich. Klęknjijma i zmovma pocerz za wumarlich.

Jô kląkł i povjedzoł:

— Będę proseł Boga wo jich zmortvichvstanje!

A Derda, ten smjeszni i vjedno kumre mający v głovje, stanął pełen statecznoscë, vëcignął rękę v stronę, zkąd płinęła Łeba, i rzekł mocnim głosem:

— Tam stoją nasze szańce, a z njich me woddobędzemë, co naszeł

V Smołdzenach pon Sorbskji nom kozoł vëszukac kvaterë. Przeszedł do nas Derda jesz przed nocą i godoł, żebesma sę z njimi zabrała v gromadze do Sorbska, bo pon v porę dobrich konji przejachoł. Ale Trąba, chturen nji mogł zabocëc, że mu sę Derda no v Sorbsku przedstavjił jako czort na wurlopje, vesoko podnjosł ręce nad głovą, zaczął sę jisccec i zarzekac, że żodną mjara nje pojadze.

— Volę mjetelok i grulkę Trąbji në, Remus. A żeli mje wob drogę do tich błogosłavjonich norzędzi białkovskjich Złe veznje, tak te będzesz mje mjoł na sumjenju!

Tak jô mu przërzekł, że sę vrocę do Sorbska, choc krom vszetkigo dusza moja mje tam cignęła.

Pana Sorbskjigo jem vjidzoł reno wostatni roz. Won, takji pon vjelgji, mje bjednigo człovjeka wuscesną za szeję, jak brata,a na wod dzękovanje povjedzoł:

— Bjedni jezdes a krevji ricerskji. Dlotego też zgjinjesz jak nasze rodë kaszubskji v daremni valce wo zaklęti zomk. Dzivne są drogji Boskji!

Kjej jesma z jednigo kuńca z Trąbą wostavjiła Smołdzene, be jisc v stronę Glovczec, z drugjigo kuńca v stronę Jizbjic z Derdą jachoł pon Sorbskji. Trąba sę za njimi wobrocoł i żegnoł krziżem svjętim, pokąd jich mogł dozdrzec. A jak jich ju połknę ła chmura kurzu na drodze, vestchnął i rzekł:

Na Ziemi Kaszubskiej

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

Głównym punktem obrad MRN. było przedstawienie przez burmistrza projektu robót inwestycyjnych w mieście na rok 1947 w ramach 3-letniego planu odbudowy. Projekt ten przewiduje rozszerzenie granic miasta, utworzenie odpowiednich terenów osiedleńczych, rozbudowę miejskich zakładów użyteczności publicznej, gazowni, wodociągów i kanalizacji, przebudowę ulic i placów, budowę nowej szkoły powszechnej, ulepszenie urządzeń sportowo-zdrowotnych i w. f. boiska sportowego, basenu kąpielowego, kortów tenisowych. To wszystko ma oczywiście na celu udostępnienie jak najszerszym warstwom społeczeństwa możliwości korzystania w jaknajszerszym zakresie z wszelkich urządzeń użyteczności publicznej oraz udogodnienia obywatelom warunków bytu i pracy na terenie miasta. Jak widzimy projekty dość śmiałe i obszerne, choć zbyt ogólnikowo naszkicowane. Pozostaje czekać cierpliwie na ich realizację.

Do Prezydium MRN. wybrano w miejsce ustępującego Kujawy inż. H. Jędrzejewskiego. Do Komisji Kontroli Społecznej przy MRN. dokooptowano Dworzańskiego Kazimierza, Kuchtę Feliksa i Kaczmarka Aleksandra. Następnie MRN. zatwierdziła taryfę opłat za ubój w Rzeźni miejskiej oraz statut etatów stanowisk służbowych dla pracowników gminy miasta Wejherowa. MRN. postanowiła zwolnić od podatku konsumpcyjnego obiady popularne wydawane przez zakłady gastronomiczne, w cenie do 70 zł, oraz uchwaliła przejąć i upoważniła Zarząd Miejski do podjęcia odpowiednich starań o przekazanie na rzecz tut. samorządu terytorialnego następujących przedsiębiorstw pozostających pod zarządem państwowym.

1. Rozlewnia piwa i wytwórnia wód gazowych „Gleskiego Feliksa" — ul. Klasztorna 11. 2. Rozlewnia piwa i wytwórnia wód gazowych „Englinga Hansa", ul. Wałowa 12. 3. Stolarnia „Starka Wilhelma-Alfonsa", ul. Św. Jacka 9. 4. Kinoteatr „Świt", będący w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego „Film Polski", ul. Kościuszki 9.

Przewidziany w preliminarzu budżetowym kredyt w wysokości 50.000 zł na kolonie letnie, MRN. uchwaliła przeznaczyć na uruchomienie drugiego przedszkola publicznego w budynku Liceum Pedagogicznego, z dniem 1 marca br.

Rezolucja.

W końcu Miejska Rada Narodowa uchwaliła następującą rezolucję:

Mając na uwadze niewinnie przelaną krew milionowych ofiar masowych mordów, dokonanych przez Niemców hitlerowskich na bezbronnej ludności krajów ujarzmionych w Europie, a w szczególności te niespotykane dotąd w historii niezliczone wypadki gwałtu i bezprawia oraz tę bezprzykładną masakrę, jakiej dopuścili się Niemcy na Narodzie Polskim z wyraźnym celem zupełnego zniszczenia go, Miejska Rada Narodowa imieniem piętnastotysięcznej ludności miasta Wejherowa uchwala jednogłośnie wnieść odpowiednią petycję do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o wyjednanie na terenie międzynarodowym zgody na to, aby traktat pokojowy z Niemcami podpisany został w Warszawie.

Stolica Polski bowiem, która pierwsza padła ofiarą agresji niemieckiej, a zniszczona została systematycznie w sposób bestialski, winna stanowić dla świata symbol zbrodni niemieckiej przeciwko pokojowi i symbol tryumfu dobra nad złem.

Gdańsk (PAP). Sytuacja w portach gdańskim i gdyńskim nie uległa dotychczas żadnym zmianom na lepsze, mimo iż od 2 marca temperatura podniosła się nieco. Reda gdańskiego portu, dzięki pomyślnym wiatrom zachodnim, jest niemal wolna od lodu. Podobnie rzecz się ma na morzu o 3 mile od helskiego brzegu. Radziecki lodołamacz „Jermak" zawinął do Gdańska jedynie przelotnie i w dniu 2-go marca w godzinach wieczornych odszedł do Szczecina, skąd uda się do uwięzionych na morzu statków, celem utorowania im drogi.

Działalność linii żeglugowych Gdynia Ameryka w styczniu 1947 r.

Gdynia (PAP). Z 25 statków przedsiębiorstwa GAL o łącznym tonażu 92.086 BRT. w styczniu faktycznie eksploatowanych było 20 statków o pojemności 61.020 BRT. Statki „Batory", „Sobieski", „Morska Wola", „Katowice" i „Nyssa" znajdowały się w dokach w remoncie. Poza statkami własnymi przedsiębiorstwo eksploatowało w styczniu 2 statki zaczarterowane od armatorów szwedzkich. Były to jednostki „Elsy" i „Borga". Statki obsługiwały 7 linii regularnych, tj. porty wschodniego wybrzeża Szwecji, porty zachodniego wybrzeża Szwecji i Danii, linie do Londynu i Hull, linie do Rotterdamu i Antwerpii, do portów Lewantu, do portów Północnej Ameryki i do portów Południowej Ameryki. W trampingu Europejskim kursowały „Kraków", „Poznań", „Rataj", „Toruń", „Wilno", „Wisła" i „Lida". W trampingu oceanicznym i do pomocy na linii do portów Południowej Ameryki użyto statki: „Białystok", „Narvik" i „Tobruk".

W styczniu 1947 r. zostały wysłane pierwsze ładunki węgla do Norwegii oraz partie surówki żelaznej do USA.

Wejherowo

— **W piątek, dnia 7-go marca** o godz. 18-tej odbędzie się **walne zebranie „Teatru Kaszubskiego"** w Wejherowie w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w gmachu Zarządu Miejskiego. Prosi się o liczny udział. Ewentualnie pominięci zaproszeniami indywidualnymi członkowie teatru proszeni są tą drogą o przybycie.

— **Zebranie informacyjne** sekcji piłkarskiej przy **SKS. „Czytelnik"** odbędzie się w sobotę, dnia 8 brn. o godz. 19-tej (7-mej) w małej sali **p. Naczka** przy ul. Wałowej. Wszystkich członków oraz sympatyków zaprasza Kierownik sekcji sport. E. G.

GUCZOV MACK GODO:

Vjitejtaż ledzeł Chcemë le so zażec! — Vlazło ve mje brzedkji poszedło, jiżem sę nji mog reszec z Perdegonov. A beł to vjerę vjilk, co mje sę v krziżach stanovjił. Muszeł jem sę dzes belno zaznobjic.

Doma jem sę lekarzeł na vszëden ôrt. Codzeń jem halvę spiritusu vesmarovoł na krziże, ale to telij pomogało, jakbem strepjałi korcz smarovoł. Chto vje, jak długo bełbem tak chlechoł, kjejbe chternigos dnja nje beł przëszed do mje v goscelvę moj drech Rzëpjiszk z Mjechuckjich Pustk. Ten, kjej vjidzoł naceranje spiritusę krziżóv, zgorszoni jął vadzec: „Macku, jes te bez musku? Czë cë v łepje mjeszô? Të jes vjerę wobarchnjałi! Vez le ten spiritus vepjij a tą łozą budlą dobrze krziże natrzë — to cë pomoże". Skornom tak zrobjeł, doznoł jem sę, że poprovdze dobro rada je łepszo, njigle lechô pomoc. Vjilk bo zvjoł do lasa.

Prze tim poszedle przezeroł jem moje stori godkji. Jaż jem sę zdzevjił, żem vjele prorokovoł, a vszetkji proroctva sę sprovdzełë. Chto be nje chcołvjerzec, ten njech so przeczete moje proroctvo, co jem godoł na kjl le lat przed vojną. Godoł jem tej wo Lidze Norodov, Njemcu i Austrji:

Starka Liga:
Vrejarskji Njemc vrejeje,
Won mest cos do Austreji czeje
Won zamiszloł do nji
Vjerę kask jesz łonji,
Ale dzisi — djablë vjedzą,
Cze sę z mjiłoscë nje zjedzą!

Njemc:
Austrejô! Serce moje,
Vszetko moje będze tvoje,
Vszetko tvoje będze moje.
Vez że mje za chłopa,
Njech sę zdzevji Europa!

Austrejô:
Jô ce nje chcę mjec za chłopa,
Bo jak godô Europa,
Të jes perznę za vrejarskji
I do bjałkji za rovarzkji...

Njemc:
Ceż wu klina! Dejta vjina!
Veznę ce i basta!
Będzesz mjała chłopa z mjasta...

Austrejô:
Starko Ligo! Won ju jidze!
Pojce chutko, bo jem v bjedze!
Won mje geldzi i mje szczipje!
Pojce chutko — bo je głupje!

Starka Liga:
Ceż tu robjic? Jak tu radzec?
Muszę na njich perznę vadzec:
— Dosz të poku, Njemcu dzeku
To je kąsk za buten szeku!
Dosz të poku vszonje,
Bo sę jesz co letko stonje!

Won nje czeje, le flirteje.
Wona mgleje, svjat sę smjeje
Won le geldzi i ję szczipje —
Gves z Austreją będze głupje.

Chcemë le so zażec!

Cennik artykułów reglamentowanych.

(1-a cena prod., 2a — hurt. 3-a — detal.)

Cukier (za 1 kg) 11,85 — 13,50 — 15; Herbata — 540 — 600; Miód naturalny 30 33 — 37; Olej rybny do celów technicznych 3,40 — 4 — 5; Kwasek cytrynowy 9,20 — 10 — 11,20.

Mydło twarde do prania (za 1 kg) 8,50 10; Mydło toaletowe kaolinowe (za 1 szt.) 1,30; Bielidło za 100 kg i 1 kg) 197 — 2,50; Proszek do prania 360 — 430 — 5 (za paczkę ćwierć kg) 2,50; Sacharyna (za 1 pudełko 10 gr) 10 — 12 — 13,20; Pasta do obuwia (za 1 pud.) 5 — 7 — 8; Mydło w beczkach (za 1 kg) — 6,50 — 8; Węgiel drzewny (za 100 kg) 7,20 — 8; Wapno odżywcze za 100 kg 7,20 8.

Upomnienie publiczne.

Niżej wymienione osoby, które mimo dwukrotnych urgensów nie zwróciły dotąd książek, wypożyczonych z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wejherowie (Dom Kultury i Sztuki), proszone są tą drogą po raz trzeci o jak najwcześniejsze uregulowanie sprawy:

Dończyk Felicja, Zygmanowska Wanda, Agacińska Teresa, Bendik Franciszek, Stawowiak Halina, Orłowska Zofia, Zakrzewska Krystyna, Zakrzewska Władysława, Czajka Danuta, Ptak Irena, Haska Jerzy, Lasówna Stanisława, Boehm Maria, Laskowski Jerzy, Drywa Józef.

Wypożyczalnia czynna jest codziennie w godzinach od 16—17-tej.

Kierownictwo Biblioteki

INFORMUJEMY

W trosce o dziecko.

Przydziały czekolady i kakao na marzec.

Ostra i długotrwała zima przy powszechnych, niestety, powojennych brakach w odzieży i odżywianiu wpłynęła w poważny sposób na stan zdrowotny i fizyczną odporność całej ludności, a w szczególności dzieci.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu pragnąc, w miarę istniejących możliwości, przyczynić się do lepszego odżywiania dzieci przeznacza na kartki „D" dla dzieci do 3 lat miesięcznie 7 litrów mleka (lub równowartość w mleku konserwowym) zaś dla dzieci starszych zamiast mleka po 2 tabliczki czekolady. Ponadto wszystkie dzieci posiadające kartę „D" bez różnicy wieku otrzymują po 1 tabliczce. Zamiast czekolady w niektórych okręgach wydawana jest odpowiednia ilość kakao.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie.